

Chłopaki stela na polskich boiskach - Podsumowanie występów

Data publikacji: 14.05.2013 18:05

Wczoraj (13.05) zakończyła się XXVI kolejka piłkarskiej T - Mobile Ekstraklasy. Na boiskach najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce po raz kolejny większej roli nie odegrali piłkarze ze Śląska Cieszyńskiego, za to na boiskach pierwszoligowych wystąpiło kilku piłkarzy stela.

□

Wczorajszą, XXVI kolejkę kończył pojedynek Zagłębia i Górnika Zabrze w Lubinie. Podopieczni Adama Nawałki marząc o grze w europejskich pucharach musieli koniecznie zdobyć trzy punkty. W barwach Górnika zabrakło kontuzjowanego Ireneusza Jelenia. Zabranie bardzo szybko, bo już w 5 minucie objęli prowadzenie. Błąd byłego kolegi z zespołu Adama Banasia wykorzystał Adam Kwiek. Dwanaście minut później było już 0:2. Goła zdobył skrzydłowy Górnika Grzegorz Bonin. Jeszcze przed przerwą kontaktową bramkę dla gospodarzy zdobył Czech greckiego pochodzenia Michal Papadopoulos. W 54 minucie na placu gry pojawił się w barwach Zagłębia wychowanek LKS-u Pogórze – Łukasz Hanzel. Wynik po przerwie nie uległ zmianie i Górnik dzięki zwycięstwu awansował na 4 miejsce w tabeli.

Jeśli chodzi o występy naszych piłkarzy w ekstraklasie to by było na tyle. W zwycięskim 3:2 spotkaniu pomiędzy Piastem Gliwice, a Śląskiem Wrocław w meczowej osiemnastce zabrakło pochodzącego z Nierodzimia Adriana Sikory. Przeciwno Wiśle Kraków nie dostał szansy gry wychowanek Morcinka Kaczyce Kamil Adamek. Popularny „Melo” całe spotkanie przesiedział na ławce rezerwowych, a jego Korona Kielce uległa „Białej Gwieździe” aż 0:3.

Dużo lepiej wyglądała sytuacja na boiskach pierwszoligowych. Co raz bliżej ekstraklasy jest drużyna Sebastiana Olszara – Flota Świnoujście. Po dwóch trafieniach Charlesa Nwaogu piłkarze z Wybrzeża pokonali 2:1 Wartę Poznań i zrównali się punktami z drugą Cracovią. Cieszynianin rozegrał pełne 90 minut.

Bez bramek było tymczasem w Stróżach. Piłkarze z nowosądeckizny zremisowali 0:0 z Olimpią Grudziądz. Do 64 minuty na murawie przebywał starszy z braci Adamków – Marcin. Kolejarz ma bardzo przejrzystą sytuację w tabeli i nie grozi im spadek do II ligi.

Również podziałem punktów zakończyło się spotkanie w Olsztynie. Miejscowy Stomil podejmował tyski GKS. Mecz zakończył się wynikiem 1:1, a w 78 minucie pojawił się na boisku były gracz Beskidu Skoczów – Damian Szczęsny.

Przemek Loter